



Nowy Biskup legnicki

Biskupa Tadeusza Rybaka, od 13 lat ordynariusza diecezji legnickiej, należącej do metropolii wrocławskiej, zastąpi bp Stefan Cichy z Katowic. Przejmie nowe obowiązki 30 kwietnia. „Na wiadomość, że Ojciec Święty powołał bp. S. Cichego na ordynariusza legnickiego, ucieszyliśmy się wszyscy – powiedział GN ks. Marian Kopko, proboszcz parafii pw. MB Królowej Polski w Polkowicach. – Tym bardziej że w tym roku podczas XII Festiwalu Piosenki Religijnej i Patriotycznej, który nasza wspólnota organizuje razem z Referatem Muzyki Kościelnej Legnickiej Kurii Biskupiej, zwracamy szczególną uwagę na muzykę i śpiew liturgiczny. Wierzymy, że festiwal, zaplanowany na 30 kwietnia i 1 maja, pomoże nam lepiej wychwalać Boga w pieśniach. Bp S. Cichy jest specjalistą od liturgii, przewodniczącym Komisji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, więc ufamy, że doceni naszą festiwalową inicjatywę”. ■

Niedziela Palmowa – Światowy Dzień Młodzieży

Oddajmy Mu pokłon

„Miejcie odwagę postawić Chrystusa w centrum swego życia” – mówił abp Marian Gołębiowski do młodych ludzi zgromadzonych w archikatedrze wrocławskiej w Niedzielę Palmową.

Tego dnia Kościół już po raz 21. obchodził Światowy Dzień Młodzieży. Jej przedstawiciele, odpowiadając na zaproszenie Metropolity wrocławskiego, tłumnie wypełnili katedrę. Uroczystą Eucharystię rozpoczęła procesja z palmami z udziałem duchowieństwa, alumnów seminarium i wiernych. W homilii abp M. Gołębiowski zachęcił do rozważania Męki Chrystusa; pochylił się również nad treścią słów wypowiedzianych przez jerozolimski lud: „Krew Jego na nas i na dzieci nasze” (Mt 27,25).

Wieczorem, w kościele pw. Świętego Krzyża na Ostrowie Tumskim, odbyło się modlitewne czuwanie młodzieży, zwieńczone inscenizacją



AGATA COMBIK

Procesja z palmami otworzyła obchody Wielkiego Tygodnia

Męki Pańskiej. W programie znalazły się świadectwa młodych ludzi opowiadających o swym spotkaniu z Jezusem, pieśni uwielbienia, modlitwa wyrażająca „oddanie pokłonu” Chrystusowi, złożenie tzw. kart darów duchowych. Rozważano słowa Ewangelii o wędrownie Mędrców ku Zbawicielowi, a także fragmenty

orędzia Jana Pawła II na tegoroczny Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii.

„Przyszliśmy tu, by przeżyć prawdę, że Jezus jest kimś cudownym; że jest naszym Przyjacielem i Panem” – mówił do młodych ks. Piotr Wawrzynek, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

AGATA COMBIK

„WROCLAWSKA PISANKA” NA OSTROWIE TUMSKIM



AGATA COMBIK

Wystawę ok. 500 pisanek przygotował Ryszard Glegoła w podziemiach kościoła pw. św. Marcina na Ostrowie Tumskim. Wystawa prezentuje tradycyjne sposoby dekorowania jaj w poszczególnych regionach Polski oraz pisanki współczesne, zdobione w rozmaitych technikach. Większość z nich wykonał sam Ryszard Glegoła, który zajmuje się tą gałęzią sztuki od ponad 30 lat, ale zobaczyć tu można także prace wykonane przez dzieci za pomocą „domowych” sposobów. Artysta chętnie wprowadza zwiedzających w tajniki dekorowania pisanek, opowiada o dziejach tej dyscypliny i różnych rodzajach jaj. Galerię można odwiedzić od wtorku do soboty w godz. od 10.15 do 16.00. ■

Artysta zamierza stworzyć stałe minimuzeum pisanek

Z myślą o 60-leciu

WROCŁAW. Na jednym z pięter Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego powstały już załadki wystawy fotograficznej (na zdjęciu), dokumentującej 60-lecie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Na razie tylko na czterech statywach znajduje się kilkanaście fotografii z pierwszych lat powojennego Wrocławia. Zniszczona katedra, gruzi Ostrowa Tumskiego wprawiają niemal w osłupienie, kontrastując z dzisiejszym wyglądem tej zabytkowej wyspy. Oprócz fotogra-

fii na ekspozycji umieszczono kartki z fragmentami tekstów kard. Stefana Wyszyńskiego i niecodzienne ekspozycje, np. cegielkę o wartości 20 zł, wydaną przez Administrację Apostolską Dolnego Śląska z przeznaczeniem na odbudowę świątyni piastowskich.

Wystawa zdjęć zostanie zaprezentowana na wrześniowej Konferencji Episkopatu Polski, która z racji obchodów jubileuszu polskiej administracji kościelnej na Dolnym Śląsku odbędzie się w stolicy naszej archidiecezji.



RADEK MICHAŁSKI

Dzień Świętości Życia

CENTRALNE OBCHODY w archidiecezji wrocławskiej odbędą się w poniedziałek 4 kwietnia w katedrze pw. św. Jana Chrzciciela. Msza św. rozpocznie się o godz. 18.30. Będzie połączona z przyrzeczeniami duchowej adopcji dziecka poczętego. W roku ubiegłym takie przyrzeczenia

(tylko w katedrze) złożyło ponad 200 osób. Przez trzy dni poprzedzające Dzień Świętości Życia planowane jest triduum. Od piątku do niedzieli podczas Mszy św. w katedrze o godz. 18.30 będą głoszone okolicznościowe kazania i odmawiane modlitwy w obronie życia.

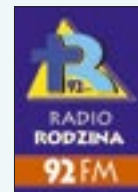
15-lecie samorządu

KONFERENCJA z okazji 15-lecia samorządu terytorialnego w III Rzeczypospolitej Polskiej odbyła się we Wrocławiu 7 i 8 marca. Jej obrady miały na celu podsumowanie funkcjonowania samorządu od 8 marca 1990 r. Wówczas Sejm RP uchwalił ustawę o samorządzie gminnym, co umożliwiło decentralizację administracji publicznej. Uczestnicy konferencji dyskutowali również nad obecną kondycją samorzą-

du i jego przyszłością. Ustawa sprzed 15 lat, choć wielokrotnie nowelizowana, zdaniem wielu wciąż jeszcze wymaga zmian. Otwarcia konferencji dokonali prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Stopiński. W obradach udział wzięli przedstawiciele samorządów terytorialnych i administracji rządowej, politycy, przedstawiciele nauki i sądownictwa.

Pielgrzymka z Radiem Rodzina

ZMIANA TERMINU. Podajemy informację z ostatniej chwili. Uległ zmianie termin pielgrzymki z Radiem Rodzina do sanktuariów maryjnych i miejsc świętych Europy. Odbędzie się ona od 13 do 23 kwietnia. Nieco zmieniona trasa będzie wiodła przez La Salette, Avignon, Barcelonę, Montserrat, Lourdes, Nevers, Paray le Monial, Paryż. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie RR przy ul. Katedralnej 4 na wrocław-



skim Ostrowie Tumskim, tel. (0-71) 322 57 56, lub w Biurze Podróży „Panorama”, ul. Trzebnicka 66, tel. (0-71) 329 22 37, 329 55 11, 329 13 75.

Zachęcając do słuchania interesujących audycji Radia Rodzina na falach 92 FM, przypomnamy, że przeglądy najnowszego wydania „Gościa Niedzielnego” w Radiu „Rodzina” odbywają się w soboty o godz. 20.30 i w niedziele o 9.40.

Krwawa akcja policji

FUNKCJONARIUSZE z Wrocławskiego Oddziału Prewencji Policji przygotowali niecodzienną akcję. 24 z nich, we wtorek 15 marca, zgłosiło się do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, aby oddać potrzebującym bezcenny dar z siebie. „Trudno powiedzieć dokładnie, ilu osobom pomoże krew oddana przez policjantów – powiedział naszej redakcji Tomasz Kołakowski, referent ds. organizacyjnych Centrum Krwiodawstwa – ale będzie ich z pewnością więcej niż liczba ofiarodawców”.

Krwiodawcą może być każda osoba w wieku od 18 do 65 lat; przed oddaniem krwi czekają ją odpowiednie (bezpłatne) badania lekarskie. Regionalne Centrum Krwiodawstwa mieści się przy ul. Czerwonego Krzyża 5/7, działa w poniedziałki i środy od 7.30–18.00, we wtorki, czwartki i piątki od 7.30 do 14.00, a w soboty od 8.00 do 12.00. Każdy z krwiodawców ma prawo do zwrotu kosztów biletu MPK na trasie dom–punkt poboru (w dniu oddania krwi) oraz do posiłku regeneracyjnego o wartości 4500 kalorii.

Piękno sztuki sakralnej

NAMYŚLÓW. Urząd Miejski przeprowadził konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży pt. „Obiekty architektury sakralnej z terenu gminy Namysłów”. Wzięli w nim udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich, indywidualnie oraz w grupach. Na akwarelkach, rysunkach

i grafikach, na szkle czy w masie solnej młodzi ludzie przedstawiali kościoły i kaplice namysłowskiej ziemi. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w Urzędzie Miejskim 18 marca. Nagrodzone prace zaprezentowane zostaną w specjalnym albumie przygotowywanym obecnie przez gminę.

Msza św. i poezja

SPEKTAKL POETYCKI wdług scenariusza Janusza Dariusza Telejki, oparty na jego tekstach oraz wierszach autorów należących do Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej „Sprawiedliwi” im. Natalii Telejko zostanie

zaprezentowany 28 kwietnia. Odbędzie się on w kościele pw. Miłosierdzia Bożego na wrocławskim Gądowie Wielkim, po Mszy św. o godz. 18.00 odprawionej w czwartą rocznicę śmierci Natalii Telejko.

Dla podopiecznych
siostr boromeuszek

„Oblicza Syberii”

Wystawę pod takim tytułem otwarł 9 marca rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Zdzisław Latajka.



AGATA COMBIK

Jedna z przygotowanych przez dzieci kartek wielkanocnych

Na ekspozycji, znajdującej się w holu gmachu głównego uczelni, obejrzyć można zdjęcia przedstawiające pracę siostr boromeuszek wśród mieszkańców Syberii. Znalazły się na niej także ozdoby wielkanocne wykonane przez tamtejsze dzieci – wychowanków prowadzonych przez boromeuszki świetlic środowiskowych w Irkucku i Krasnojarsku. Dziecięce prace wystawione zostały 10 i 11 marca na dobroczynnym kiermaszu w kinie Helios. Dochód będzie przeznaczony na zakup pomocy szkolnych dla podopiecznych syberyjskich świetlic. Ten cel zasilą także środki ze sprzedaży – wydanej przez Uniwersytet – wielkanocnej kartki, przygotowanej według projektu 16-letniej Aleksandry z Irkucka.

Boromeuszki mają dom w Krasnojarsku od początku lat 90., a w Irkucku od 1999 r. Zajmują się dziećmi i młodzieżą, ale także chorymi i upośledzonymi. W swych świetlicach pomagają podopiecznym w nauce, zapewniają im żywność i ubranie, prowadzą kółka teatralne i schole. ■

Wrocławianie pielgrzymowali na Litwę

Kaziuki Wileńskie

Wśród wielu świąt i zwyczajów obchodzonych na Litwie jednym z najbardziej znanych jest jarmark Kaziuki Wileńskie.

Rozpoczyna się on w dzień św. Kazimierza (wnuka króla Polski W. Jagiełły) – patrona Litwy, którego doczesne szczątki spoczywają w bazylice archikatedralnej w Wilnie. Na „Kaziuki” wybrała się pielgrzymka z parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski we Wrocławiu, pod duchową opieką ks. Henryka Roja. Jej uczestnicy zwiedzali bazylikę archikatedralną, kościół pw. św. Piotra i Pawła, cerkiew Świętego Ducha, klasztor bazylianów, a także Uniwersytet Wileński, jedną z najstarszych i najslawniejszych uczelni w Europie, założoną przez króla Polski S. Batorego w 1579 roku. Pierwszym rektorem tej uczelni był ks. P. Skarga, a studiowali na niej A. Mickiewicz i J. Słowacki. Wrocławianie modlili się w kaplicy Ostrobramskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej. W kościele



KS. HENRYK ROJ

dominikanów pw. Ducha Świętego, u stóp obrazu E. Kazimirowskiego, namalowanego pod dyktando św. Siostry Fausty Kowalskiej, odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

W końcu zanurzyli się w stragany Kaziuków Wileńskich. Czego tam nie było! Różności z drewna (od koników dla dzieci po piękne rzeźby), wyroby z bursztynu, srebra i lnu, antyki, obrazy, a przede wszystkim piękne wileńskie palmy wielkanocne.

Wśród wielu atrakcji wyróżniły się wileńskie palmy

Można też było skosztować i kupić kilka rodzajów miodu litewskiego, podobno najlepszego na świecie. Były stoiska z pierożkami, cepelinami, kołdunami i szaszłykami pieczonymi na widłach.

Kaziuki Wileńskie przyciągają coraz więcej turystów z całej Europy. Są klasycznym przykładem, jak poprzez kulturę ludową i obyczaje można promować suwerenną państwowość.

JANUSZ DARIUSZ TELEJKO

Wystawa fotografii Marii Kosińskiej

Krzyże dolnośląskie

Ktoś pięknie powiedział, że kapliczki i krzyże przydrożne to akty strzeliste naszego krajobrazu.

Stawiano je zwykle z wdzięczności za wymodlone łaski, jako akt przebłagania za winy, na pamiątkę bitew i zarazy, w intencji za dusze zmarłych. Krzyże drewniane są najczęstszą formą małej architektury sakralnej. Pamiętam z dzieciństwa krzyże w Polsce centralnej. Wyniosłe, smukłe, z małą figurką Jezusa odlaną z metalu, umieszczoną tak wysoko, że w szczegółach niewidoczna. Na Śląsku często spotykamy krzyże bardziej masywne, niższe, ale z dużą figurą Chrystusa wyciętą z blachy i barwnie pomalowaną przez miejscowych arty-

stów. Ten rodzaj przedstawień Ukrzyżowania upowszechnił się w końcu XIX w., kiedy wskutek rozwoju hutnictwa metali nieżelaznych pojawił się nowy, dość trwały i łatwo dostępny materiał – blacha cynkowa. Malowanie na niej jest stosunkowo łatwe i daje możliwość indywidualnego przedstawienia postaci, a zwłaszcza oblicza Chrystusa.



MARIA KOSIŃSKA

Ten właśnie typ krzyży został pokazany na wystawie fotograficznej w Klubie Muzyki i Literatury we Wrocławiu. Autorka Maria Kosińska z dużą wrażliwością dostrzega bogactwo ich treści i formy. Ekspozycja obejmuje zdjęcia około 60 krzyży dolnośląskich. Zbiór stale się powiększa. Większość fotografii była robiona w zimie i szczególnie przejmujące są te, na których twarz Ukrzyżowanego okolona jest nagimi, czarnymi gałęziami drzew. Wizerunki przedstawione są w formie realistycznej lub zniekształcone przez malarzy prymitywnych. Zwłaszcza te drugie – jakże są wymowne i pełne symbolicznych znaczeń!

ZOFIA ORZESZKOWSKA

Sonda

MUZYKA W LITURGII

KS. PRALAT STANISŁAW DUDEK, PROBOSZCZ PARAFII PW. WNIĘBOWZIĘCIA NMP

Bardzo się cieszę, że ten chór istnieje i uświetnia ważne uroczystości w naszej parafii. Chociaż jest amatorski i nikt mu nie płaci za udział w liturgii niedzielnej czy świątecznej, jego członkowie chętnie śpiewają na chwałę Bożą. Namawiają swojego Dyrektora, by przyjmował wszystkie zaproszenia i dają z siebie wszystko, by wypaść jak najlepiej. Ich występ zawsze cieszy naszych parafian. Należący do chóru wierni tworzą wspólnotę uczestniczącą w spotkaniach oplatkowych, święconym, wspólnych imieninach. Szkoda tylko że nie dołączają do nich młodzi.

KS. PRALAT STANISŁAW KRZEMIEŃ, PROBOSZCZ PARAFII PW. NAJŚWIĘTSZEGO ZBAWICIELA

Muzyka jest ważnym elementem życia wspólnoty. Pogłębia nasze przeżywanie jedności z Bogiem i ludźmi. Udział chóru w Mszy św. i różnych uroczystościach podkreśla wagę wydarzenia religijnego. Jest równie istotny we wszystkich okresach liturgicznych, bo każdy z nich ma swoją muzykę. Podkreśla ona radość, powagę, nastrój zadumy. Dodaje majestatu, wzmacnia modlitwę i jest wyrażeniem mowy duszy. Pomaga zachować nasze dziedzictwo, będąc bastionem tradycji i kultury. Chór nie może zastępować śpiewu wiernych w kościele, ale powinien ich inspirować i prowadzić, wciągając i rozbudzając potrzebę wyrażania modlitwy przez śpiew. W czasach, gdy kościół staje się niemy, trzeba zrobić wszystko, by jak najwięcej parafii miało swoje chóry.

Mieszkają w trzech wrocławskich parafiach i dwóch dekanatach. Różnią ich wiek, pochodzenie, wykształcenie, zawód, status rodzinny i społeczny. Ale od lat są przyjaciółmi. Połączyła ich miłość do śpiewu.

tekst

JOLANTA SĄSIADK

Śpiew jest znakiem radosnego poruszenia serca. „Kiedy (...) śpiewali, tak iż słycać było tylko jeden głos wysławiający majestat Pana, (...) świątynia napełniła się obłokiem chwały Pańskiej” (2 Km 5,13). Święty Paweł w Liście do Kolosan zachęca, aby ci, którzy oczekują na przyjście Pana, śpiewali psalmy, hymny i pieśni duchowe. Św. Augustyn powiedział: „Jeśli kto miłuje, ten śpiewa”. W starożytności mówiono, że kto dobrze śpiewa, podwójnie się modli. I dzisiaj dla nikogo nie jest tajemnicą, że śpiew podczas obrzędów religijnych jest bardzo ważny. Trzeba jednak uwzględnić zdolności i możliwości osób, które w nich uczestniczą.

Tym zasadom od wielu lat hołduje dyrektor Studium Organistowskiego Archidiecezji Wrocławskiej Władysław Sobuła, który jest także twórcą i dyrygentem istniejącego od 17 lat Chóru Dekanatu Wrocław Południe (od roku obejmującego także nowy dekanat Wrocław Krzyki). Wcześniej prowadził podobny zespół w je-



zuickiej parafii pw. św. Ignacego Loyoli. Należało do niego liczne grono uczennic szkół średnich. Kierował też przez jakiś czas chórem w parafii pw. św. Franciszka z Asyżu. Najdłużej jednak związany jest z umuzykalnionymi mieszkańcami wrocławskich parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Ołtaszynie, Najświętszego Zbawiciela na Wojszycach i Trójcy Świętej na Krzykach.

Ileż radości

W 1988 roku śp. ks. pral. Bronisław Owczarz, ówczesny proboszcz ołtaszyńskiej wspólnoty, zapragnął uświetnić liturgię Mszy św. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP. Władysław Sobuła był w nim organistą i od razu podchwycił pomysł. Szybko znalazł 20 osób, które z ogromnym zapałem rozpoczęły ćwiczenia, by już po dwóch miesia-

Występ chóru podczas inwestytury zakonu bożogrobców we Wrocławiu

cach prób pomagać pozostałym wiernym głębiej przeżywać cud Eucharystii. „Ileż radości nam to dawało – wspomina Krystyna Jędra, która jest w chorze od

początku. – Jak sięgam pamięcią, zawsze śpiewałam; w szkole podstawowej, średniej. Więc kiedy zamieszkaliśmy na Ołtaszynie bardzo chciałam, by powstał tam chór. Jednak gdy moje marzenie się spełniło, wystraszyłam się, że nie dam rady. Ale podczas odwiedzin kolędowych zwierzyłam się z chęci śpiewania wikariuszowi ks. Czesławowi Krochmalowi, który zdołował mnie do pójścia na próbę. Nigdy tego nie żałowałam. Przez minione 17 lat doświadczyłam wielu niezapomnianych przeżyć, satysfakcji, a przede wszystkim wzruszeń. Śpiew sprawia, że nie tylko wielkie uroczystości, ale każda Msza św. jest wydarzeniem. Poznałam też wspaniałych ludzi”.

Chór z Wojszyc, Ołtaszyna i Krzyków

Kto miłuje,

w znają nie tylko wierni z tych osiedli

ten śpiewa



ARCHIWUM CHÓRU

Po roku do chóru dołączyła Jadwiga Czubska-Siadak. „Kiedy przychodzi ktoś nowy, wszyscy przyjmują go życzliwie – opowiada – pomagają w poznaniu utworów. Nasz Dyrygent nie egzaminuje kandydatów do chóru, bo uważa, że najważniejsze są chęci i zaangażowanie. Ta metoda się sprawdziła. Zostają ci, którzy kochają śpiew, są muzycy, umieją współpracować z innymi i dobrze się czują w zespole. Wielokrotnie słyszeliśmy słowa uznania, a kard. Henryk Gulbinowicz chętnie zapraszał nas na ważne uroczystości diecezjalne. Dzięki rodzinnej atmosferze, zaprzyjaźniliśmy się. W okresie Bożego Narodzenia spotykamy się w domach, by razem kołędować. Obchodzimy wspólnie imieniny i różne rocznice. Organizujemy wyjazdy i spotkania”.

Śpiew z ducha

W ciągu trzech pierwszych lat chór powiększył się o mieszkań-

ców Wojszyc i Krzyków. Wkrótce liczył 50 osób. „Śpiew jest bogatszą formą modlitwy – mówi Halina Łozińska z parafii pw. Trójcy Świętej – Słowa pieśni są tak piękne, że można je recytować, ale śpiewane są bardziej wzniosłe. Muzyka wzbogaca przeżycia religijne. A jednocześnie są uroczystości, które nas uskrzydłają, umożliwiając wykonywanie pieśni całym sobą, nie tylko głosem, ale duchem. Żeby być w chórze trzeba kochać i śpiew, i Kościół. Nie można żałować czasu poświęconego na próby i udział w uroczystościach. Powiem więcej, my się spełniamy przede wszystkim jako katolicy. Dyryktor chóru umożliwia nam to. Nie wymusza udziału wszystkich w śpiewie podczas Bożego Narodzenia, czy Wielkanocy, a więc uroczystości, które chcemy spędzać z rodzinami, w swoich parafiach. Ale kiedy już jesteśmy razem, staramy się wykonać każdy utwór perfekcyjnie. Nie zawsze się udaje, bo

wymaga to jedności duchowej wszystkich śpiewających”.

Efekt występu chóru zależy od wielu elementów – klimatu uroczystości i kościoła, kondycji fizycznej i psychicznej śpiewających, koncentracji uwagi, a także odbioru i udziału w wydarzeniu wszystkich obecnych. „Po wojnie należałem do chóru ojca, który był organistą w parafii Złochowice pod Częstochową – wspomina Włodzimierz Krysiak. – Kiedy przyjechałem do Wrocławia, chciałem zostać śpiewakiem. Przyjęto mnie nawet do chóru Opery Wrocławskiej. Jednak ciężko było z tego utrzymać rodzinę, więc rozpocząłem studia politechniczne. Po latach, gdy zamieszkaliśmy na Wojszycach, powróciło pragnienie śpiewania. W duszy wciąż coś mi grało, więc w drugą niedzielę naszego pobytu tutaj zgłosiłem się do chóru. Udział w nim jest odskocznią od szarości życia i daje naprawę sporo satysfakcji”. Po pół roku do zespołu dołączyła żona pana Włodzimierza Ewa. „Śpiewanie cieszy mnie za każdym razem – wyznaje. – Trudno jest mówić o radości śpiewania, to trzeba przeżyć. Żałuję, że tak niewielu młodych przychodzi do nas. Gdyby spróbowali, korzyść byłaby obojętna – dla nich i dla chóru. Kto tego nie doświadczył, nie wie, jak wiele traci”.

Próby, które czasem w zastępstwie dyrektora chóru prowadzi jego córka Elżbieta Sobuła, odbywają się we wtorki i środy o godz. 18.00. Pierwszego dnia prowadzone są na Krzykach, w obszernej sali z fortepianem, udostępnionej chórzystom przez proboszcza ks. Andrzeja Szyca. W środy śpiewacy spotykają się na Wojszycach w salce oddanej im do dyspozycji przez ks. Stanisława Krzemienia. Pianino do niej pozyskano staraniem W. Sobuli i Marii Osinńskiej, która nie należy do zespołu od początku, ale

zdążyła już zaangażować się w jego sprawę. „W dzieciństwie uczyłam się muzyki, jeden wujek był organistą, dwaj inni grali na pianinie, mama pięknie śpiewała – opowiada. – To pozostawiło ślad. Udział w chórze jest okazją do spotkania życzliwych ludzi. Łączy nas nie tylko śpiewanie. Jeździmy razem na pielgrzymki, spotykamy się towarzysko od święta i na co dzień. Pomagamy sobie. Tworzymy rodzinę, a wspierają nas w tym duszpasterze trzech parafii, w których mieszkamy”.

Wojaże i wydarzenia

Chór Władysława Sobuli śpiewał w znanych sanktuariach: na Jasnej Górze, w Kalwarii Zebrzydowskiej, Krakowie Łagiewnikach i Licheniu. Witał Jana Pawła II na lotnisku we Wrocławiu w 1997 roku. Wtedy też, uczestnicząc w 46. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, śpiewał podczas bierzmowania we wrocławskiej Hali Ludowej i na Mszy św. *Statio Orbis*, celebrowanej przez Ojca Świętego. Z okazji 1000-lecia biskupstwa wrocławskiego zaśpiewał razem z profesjonalnymi chórami podczas Eucharystii w rynku. W maju 2001 roku wziął udział w Mszy św. inaugurującej proces beatyfikacyjny ks. Jana Schneidera, odprawionej w kościele pw. NMP na Piasku, a w czerwcu tegoż roku uświetnił uroczystość inwestytury Zwierzchnictwa Polskiego Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie, śpiewając w kościele garnizonowym. Brał udział w wizytacjach kanonicznych, bierzmowaniach, odpustach, konsekracjach kościołów, ważnych rocznicach i jubileuszach.

31 marca o godz. 17.00 chór zaśpiewa w kościele pw. Wniebowzięcia NMP na Ołtaszynie podczas uroczystej Mszy św. z bierzmowaniem, którego tamtejszej młodzieży udzieli kard. Henryk Gulbinowicz. ■

Umiłowany
i umiłowana

WSPÓLNOTA

„Umiłowany i umiłowana” powstała 14 kwietnia 1992 r. przy wrocławskiej parafii pw. Matki Bożej Królowej Pokoju, prowadzonej przez Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Jej założycielem jest o. dr Kazimierz Lubowicki OMI, wykładowca teologii życia wewnętrznego oraz teologii małżeństwa i rodziny. Jej celem jest wprowadzanie w życie duchowości małżeńskiej, ukazwanej przez Jana Pawła II. Obecnie do wspólnoty należy ponad 50 małżeństw i ponad 150 dzieci. Członkowie podzieleni są na grupy liczące po pięć małżeństw, na których czele stoją pary animatorów, współpracujące ściśle z kapłanem odpowiedzialnym za miejscową wspólnotę. W każdy piątek o godz. 20.00 odbywa się spotkanie formacyjne dla wszystkich członków: katecheza poprzedzona adoracją Najświętszego Sakramentu, Eucharystia bądź spotkanie w małych grupach (te trzy formy powtarzają się cyklicznie). Raz w tygodniu ma miejsce specjalna katecheza dla dzieci, podzielonych na odpowiednie grupy wiekowe. Prowadzą ją po kolei poszczególne małżeństwa. Rodziny starają się spędzać razem wolny czas (wspólne spacerki, wycieczki, skromne spotkania imiennowe), wspierać się w codziennych sprawach. Co roku wyjeżdżają razem na dwutygodniowe czasorekolekcje, w czasie których łączą modlitwę z odpoczynkiem.

Więcej informacji na temat Wspólnoty można znaleźć na stronie: www.wspolnota.rodzin.omi.org.pl

Wspólnota Rodzin Katolickich „Umiłowany i umiłowana”

Zaproszeni na Wesele

Nasz Bóg, „stęskniony za nami i spragniony naszej bliskości”, każdego człowieka zaprasza do zaślubin z sobą.

„W wodzie chrztu – uczą Ojcowie Kościoła – kapiemy się jak panna młoda przed ślubem. Następnie Jezus ubiera nas w siebie niby w suknię ślubną, wkłada nam na rękę obrączkę ze swego Krzyża, obsypuje darami Ducha Świętego, a wreszcie (...) wprowadza do królewskiej rodziny, czyniąc królowną i przybrany dzieckiem swego Ojca” – czytamy w „Ideale Życia” wspólnoty „Umiłowany i umiłowana”.

Jej członkowie stawiają sobie za cel rozwijanie osobistej zażyłości z Jezusem, a dzięki niej budowanie prawdziwie chrześcijańskich relacji małżeńskich i rodzinnych. Sięgając do samego serca historii zbawienia, żyją prawdą, że małżeńska więź jest obrazem Przymierza między Bogiem a Jego ludem, między Chrystusem i Kościołem oraz każdym człowiekiem. To Przymierze nadaje życiu małżonków niezwykle piękno i głębię. Chcą coraz bardziej „stać się jedno”, być ikoną Boga, który jest Komunią Osób, i obrazem Jego Miłości.

Most dla Zakochanych

Wspólnota ma swoje symbole i obrazy. Pierwszy z nich to wizerunek Ukrzyżowanego Chrystusa i stojącej pod krzyżem Maryi. Oderwaną od krzyża ręką Jezus wspiera się na Matce, a Ona ofiarowuje Mu swą obecność i gotowość do współpracy.

„Wspólnotowe dzieci” w roli aniołków otaczają o. Kazimierza



Całą scenę kontempluje stojąca obok rodzina – małżonkowie, widzący w Jezusie i Maryi wzór dla swego życia, oraz dzieci, przyprowadzone przez rodziców pod krzyż, by uczyły się prawdziwej Miłości.

Drugi symbol to słowa „Umiłowany i umiłowana” wplecione w ramiona krzyża. Pisane są ręcznym pismem, na znak, że Bóg do każdego z nas zwraca się w sposób osobisty i z każdym wiąże indywidualną relację.

Słowo „Umiłowany” napisane jest wielką literą, a „umiłowana” małą, by uświadomić sobie przepaść, jaka dzieliłaby nas od Niego, „gdyby On nie położył na nią swego Krzyża niby mostu, na którym spotykają się zakochani”.

Krzyż – największy dowód Bożej miłości – ma szczególne znaczenie w życiu Wspólnoty. Przeżywane co roku Triduum Paschalne, a także każda Msza św., uobecniają czas, gdy „Umiłowany wydaje się za umiłowaną” i gdy zaprasza ją na weselną ucztę. Członkowie wiedzą, że Jego miłość bywa niezauważana i odrzucana. Chcą odpowiedzieć na nią najlepiej jak potrafią.

Życie jest pieśnią

Wielkie prawdy o Przymierzu z Bogiem przekładają się na codzienność. Małżonkowie przywiązują uwagę nie tylko do modlitwy i nieustannej for-

macji, ale także do rzetelności w pracy zawodowej i obowiązkach domowych, do życia towarzyskiego i zabawy. Wiedzą, że na cały wszechświat można spojrzeć jak na prezent od Ukochanej Osoby – jak na upominki, które „będą nam śpiewały o Jego Miłości”. Świat staje się wówczas „sakramentem Piękną”, a każdy wymiar życia – razem z trudami, radościami i z intymną przestrzenią małżeńskiej wspólnoty – jest miejscem spotkania z Bożą łaską. Każda chwila może stać się pieśnią wielką Bogą.

W czasie, gdy pozostajemy w blasku Misterium Paschalnego, warto zakosztować czegoś z atmosfery weselnej uczy, na którą wzywa nas Zmartwychwstały. Nie odrzucamy zaproszenia.

AGATA COMBIK

Cytaty pochodzą

z „Ideala Życia” Wspólnoty

MAŁŻEŃSKA WIĘŹ

JOLANTA: Obecność we Wspólnotcie uświadomiła nam, że warto postawić budowanie małżeńskiej więzi na pierwszym miejscu, przed pracą zawodową czy innymi zajęciami. Im bardziej zbliżamy się do Boga, tym bliżej jesteśmy także siebie. Również wychowanie dzieci wypływa z małżeńskiej jedności – ona jest pierwsza. Możemy przeżywać „wraz z Bogiem” różne rzeczywistości świeckiego życia. We Wspólnotcie jest miejsce na taniec, sport (wiele osób gra np. w siatkówkę) czy troskę o elegancki wygląd. Zarazem uczymy się przeżywać także chwile trudne i bolesne.

Rekolekcje wielkopostne w najmłodszym DA

Ecce Homo



DA „Przystań” przyciąga coraz więcej osób

Pod hasłem „Ecce Homo – człowiek arcydziełem Boga” w DA „Przystań” odbyły się rekolekcje wielkopostne.

Trwały od 6 do 9 marca, a wygłosił je o. Emilian Gołąbek OFM, duszpasterz akademicki. Konferencje głoszone w stylu franciszkańskim traktowały głównie o godności człowieka – dziecka Bożego, słabościach ludzkiej natury i miłosierdziu Bożym. Rekolekcje zakończyła Droga Krzyżowa, zaprezentowana przez zespół muzyczny kleryków Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu „Christophoros”.

W lutym „Przystań” – najmłodsze duszpasterstwo akademickie we Wrocławiu (prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej przy

ul. Bolesława Kominka 3/5) – obchodziła pierwszą rocznicę istnienia. Opiekują się nią s. Sybilla i ks. Adam Łuźniak (wice-rektor MWSD we Wrocławiu). Dynamiczny rozwój duszpasterstwa zaprzecza opinii, iż dzisiaj młodzież nie poszukuje wartości chrześcijańskich. Przez rok działalności liczba studentów w „Przystani” znacznie wzrosła. Przychodząc, przynoszą swoje pomysły, pasje i chcą się nimi dzielić. Tworzą wspólnotę, między innymi przez czynny udział w spotkaniach formacyjnych (Msza św., adoracja, modlitwa) oraz przez wspólne wyjazdy, posiłki, naukę, sport, grupę wolontariatu, spotkania z ciekawymi ludźmi. „Przystań” jest portem dla wszystkich, którzy pragną spotkać się z Chrystusem i znaleźć swoje miejsce w tej wspólnocie.

KL. KACPER RADZKI

Do uniwersyteckiej biblioteki

Powrót manuskryptu

XV-wieczny brewiarz został oficjalnie przekazany Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego przez pełnomocnika ministra spraw zagranicznych do spraw restytucji dóbr kultury, prof. Wojciecha Kowalskiego.

Dokonało się to 8 marca w sali Senatu UWr, w obecności przedstawicieli uczelni –

z rektorem UWr Zdzisławem Latajką oraz dyrektorką Biblioteki Uniwersyteckiej Grażyną Piotrowicz na czele.

Cenny manuskrypt wrócił do Wrocławia po kilkudziesięciu latach nieobecności. W 1943 r., w obliczu groźących bombardowań, wraz z innymi rękopisami ewakuowano go z wrocławskiej Bibliote-

ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKĘ

WYPRAWA DO ŚW. PIOTRA

Z okazji 10. rocznicy istnienia wrocławskiego GN, która przypadnie 24 września br., zapraszamy na pielgrzymkę do Rzymu. Odbędzie się ona od 9 do 17 września. Oprócz nawiedzenia Wiecznego Miasta pątniczy szlak będzie wiodł przez Wenecję, Padwę, Orvieto, Asyż i Monte Cassino. Oczywiście punktem kulminacyjnym pielgrzymkowej wyprawy będzie pobyt w Watykanie – sercu Kościoła katolickiego i spotkanie z Papieżem – następcą św. Piotra.

Rocznicowa pielgrzymka redakcji wrocławskiej GN, Czytelników i Sympatyków odbędzie się pod honorowym patronatem abpa Mariana Gołębiewskiego.

■ Szczegółowe informacje na temat wyjazdu można uzyskać w Biurze Podróży „Panorama”, przy ul. Trzebnickiej 66 we Wrocławiu, tel. (071) 329 22 36, 329 13 75, tel./fax 329 22 37 i 329 55 11, oraz pod naszymi telefonami redakcyjnymi: (071) 327 11 47, 322 30 72, 322 37 09.

Z „Tryptykiem rzymskim” we Wrocławiu

Soyka w „Maciejówce”

Znany polski muzyk, kompozytor i wokalista Stanisław Soyka był gościem studentów z DA „Maciejówka”.

Na spotkanie zorganizowane 7 marca przybyło tak wielu chętnych, że miejscem dyskusji stał się kościół pw. św. Macieja. Artysta opowiadał o początkach swojej przygody z muzyką. O pierwszych krokach w klasie skrzypiec, determinacji mamy, która prowadziła go do szkoły muzycznej i nakłaniała do kolejnych ćwiczeń. Mówił o dokonaniach, których znaczną część stanowią projekty z muzyką re-

ligijną. Pierwsza płyta, wydana w 1982 roku, nosiła tytuł „Matko, która nas znasz”. Potem pojawiły się nagrania kolęd, pieśni wielkanocnych, a ostatnio muzyka do wierszy Jana Pawła II, wydanych w tomiku „Tryptyk rzymski”. Druga część dyskusji odbyła się w kameralnych warunkach sali „Wujka”. Artysta dał się namówić na występ z gitarą, żarty i kolejne wspomnienia.

Wizyta Stanisława Soyki we Wrocławiu odbyła się w ramach cyklicznego projektu „Konfrontacje myśli i działania”.

TOMASZ BIAŁASZCZYK



AGATA COMBIK

AC
Odzyskany brewiarz liczy 427 kart

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Michała Archanioła w Urazie

Dwa skrzydła Archanioła

Na przystanku przed kościołem dwie sędziwe mieszkanki Urazu wspominają niedawną podróż sentymentalną na Kresy.

Mieszkańcy wsi Uraz to praktycznie w całości przeniesiona społeczność miejscowości Nawaria, leżącej na Kresach Wschodnich, w niewielkiej odległości na południe od Lwowa. Przywieźli stamtąd swój dobytek i obyczaje. Przyjechali w przeświadczeniu, że tylko na trochę. Na rok, dwa lata, a zostali na Dolnym Śląsku do dzisiaj. Ze Wschodu przybył z nimi tamtejszy proboszcz ksiądz Dorożyński. Zabrali też stamtąd swoją Matkę Boską Nawaryjską i swojego Świętego...

Dwa odpusty

Przesiedlających się na Ziemię Odzyskane mieszkańców Nawarii nie opuścił święty Walenty, którego relikwie znajdują się w kościele parafialnym w Urazie. W Nawarii kult tego rzymskiego kapłana męczennika, patrona cierpiących na padaczkę i choroby nerwowe, był bardzo rozwinięty i został przeniesiony na zachód w całości. Stąd parafianom z Urazu postać tego Świętego kojarzy się przede wszystkim z odpustem 14 lutego

i bogatą liturgią, litanią oraz ucałowaniem relikwii. Nabożeństwo ku czci św. Walentego jest tak mocne i autentyczne, że nie jeden parafianin nosi tu imię Walenty. Drugi odpust to oczywiście 29 września, w dniu wspomnienia liturgicznego świętego Michała Archanioła, patrona parafii.

Dwa kościoły

Tuż po II wojnie światowej były w Urazie dwie świątynie, oczywiście zniszczone bardzo poważnie. Jedną odbudowano – tę katolicką, natomiast protestanczką rozebrano, a cegłę wywieziono ponoć do Warszawy, wszak „cały naród odbudowywał swoją stolicę”.

Parafia w Urazie, obejmująca pięć wsi, ma obecnie dwa kościoły. Oprócz parafialnego jest jeszcze piękna zabytkowa świątynia pod wezwaniem Trójcy Świętej w oddalonym o kilka kilometrów Lubnowie.

Dwie Rady

To dość nietypowe, ale praktyczne i skuteczne. Działają we wspólnocie dwie rady parafialne. W zasadzie to rady przykościelne. Świątynia filialna jest dosyć oddalona od Urazu i społeczność tamtej miejscowości, rzecz można, żyje własnym życiem. Osobli-



DOMINIK GOLEMA

wością jest również, że parafianie przeżywają tu dwie wizyty kołędowe. Już w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia i tuż po nich członkowie rad parafialnych odwiedzają wiernych w domach, przedstawiając plany pracy i zamierzeń na kolejny rok. Kilka dni później, po Nowym Roku, z wizytą duszpasterską rusza Ksiądz Proboszcz.

Oddalona o 20 kilometrów od centrum Wrocławia parafia to pełna inicjatyw i energii wspólnota, w której bardzo aktywni są, również w sposób nieformalny, wszyscy wierni.

DOMINIK GOLEMA



KS. ADAM SOBÓTKA

Urodzony 23 grudnia 1964 r., wyświęcony na kapłana 20 maja 1989 r. Przybył do parafii w Urazie 25 czerwca 2004 r., w szesnastym roku swej posługi kapłańskiej, ze wspólnoty pw. Odkupiciela Świata na Polance we Wrocławiu.

Korzenie obecnej barokowej świątyni sięgają XIII wieku

ZDANIEM PROBOSZCZA

Pochodzę z niezbyt oddalonego stąd Wołowa i sporo osób z okolicy znam od dawna. To z pewnością ułatwiło początki proboszczowania w Urazie. Na szczęście problem bezrobocia nie jest w Urazie aż tak trudny jak w innych częściach diecezji. Jest tu na miejscu trochę zakładów, głównie stolarskich. Zaangażowanie ludzi w pomoc parafii jest duże, i jestem za to bardzo wdzięczny. Czeka nas duże wyzwanie, jakim jest remont kościoła. Są jednak nadzieje, że uda się pozyskać pewne środki w ramach programów rewitalizacji obszarów wiejskich. Praca tutaj jest całkowicie odmienna od posługi w poprzedniej parafii. Jednak dzięki tak dobrze zintegrowanej wspólnocie oraz zaangażowaniu ludzi nawet trudne wyzwania można udźwignąć.

Zapraszamy na Msze św.

- Uraz: niedziela 8.00, 12.00; dni powszednie (z wyjątkiem czwartków) 17.30
- Lubnów: niedziela 10.00, czwartek 17.30